

W E SRODĘ DNIA 20. MARCA 1805.

Z Wiednia d. 13. Marca.

J. C. K. Apostolska Mość raczył swojego aktualnego szambelana i sekretarza poselstwa przy dworze londyńskim, Szczepana hrabiego Zichy mianować naytąskawiey pełnomocnym ministrem przy dworze saskim, a barona Szczepana Wesselenyi, rotmistrzem lekkiem iazdy Hohenzollern, godnością aktualnego C. K. szambelana zaszczycić.

Tadeusza Helle, prefekta w C. K. kame-ralnym państwie Prasnicy w Czechach, raczył J. C. K. Mość w nadgodę jego zasług o pomazowanie gospodarstwa, jako też innych ważnych dla kraju przysług wynieść naytąskawiey z całym jego potomstwem do godności ślachestwa w C. K. dziedzicznych krajach.

J. C. K. Mość raczył zostającemu przy kassie inwalidow urzędnikowi Grilschellusowi, w nadgodę jego 51 letniej gorliwej zawsze służby, udzielić wielki złoty cywilny medal. C. K. zaś nadwornego agenta Paskala de Kesslera, który od wielu lat popierał z chwalebna nie-interesownością bezpłatnie sprawy wielu ubogich, raczył J. C. K. Mość wynieść naytąskawiey na agenta nadwornay rady wojskowej.

Doktor medycyny i professor chemii w C. K. Teresyańskiej wojskowej akademii

J. N. Jasnüger, oddał J. C. K. Apostolskiej Mei naypokorniey świeżo wydane swoje dzieło pod tytułem: *Chymische Versuche und Entdeckungen zur ersparung einer grossen menge Getreides zur erleichterung und erweiterung des Viehzucht &c.* (Chemiczne sposoby i odkrycia względem oszczędzenia wielości zboża, ułatwienia i rozszerzenia chodowania bydła &c.) J. C. K. Mość pochwalił ślachtetne usiłowania autora w wystawiepieniu części nowych; częścią dawniejszych sposobow względem lepszego użycia zwyczajney karmy, do poiętuości każdego, kazał mu nietylko swoje z tego względu naytąskawsze ukontentowanie oświadczyć, ale nadto zalecić dzieło jego publiczności.

Z Brynu d. 13. Marca.

W liście od granic tureckich pod d. 28 Lutego wyczytuemy: że basza belgradzki otrzymał rozkaz opuszczenia niebawnie stolicy swego baszowstwa, i że ma obiecane baszowstwo Silistryi. Tym czasem bawit ieszcze w Belgradzie, ale bez naymniejszey powagi; Kuszanzi basza trzyma go prawie w domowym więzieniu, zwłaszcza iak przejął jego list, którym się na niego uskarża.

Bekira baszy oczekują w krotce w Belgradzie, i mówią że jest bardzo zagniewany

na belgradzkich Turkow i nawet na samego baszę, ponieważ mu zarzucają, iż wstępował w ślady bywszych 4 dejow. Zdaie się, że Bekir po tak wielkim doświadczeniu, nie da się tak łatwo zwabić, aby stał się znowu pomiotem różnych partyy, i jeżeli przybędzie, tedy w znaczney sile.

Ludzie powracający z Wołoszczyzny zapewniają, że 150,000 woyska rossyjskiego stało w gotowości, dla wkroczenia przez Besarabię i Serwiię do Albanii, a stamtąd daley wodą się posunięcia. W czem przynajmniej liczba zdaie się bydź przesadzona.

Sylwesteł Mattrowicz, archimandryta montenegreński, przejeżdżał przez Banat do Bukaresztu, z książkami illiryjskimi, drukarnią, blachami kopersztychowymi i kościelnymi ornamentami, dla drukowania tam różnych książek i rozdania pomiędzy Serwianow.

Tutejszy C. K. poddany, który miał dług u baszy helgradzkiego za dostawione żywności, był od niego po zapłatę do Serwianow odesłany. Zgłaszając się o swoy dług u Czerni Georgiego właśnie w ten czas kiedy on miał radę z innymi dowodzcami, kazał mu tylko powiedzieć, iż co się tyczy żywności wszystko baszy było zapłacone, jednak ma się za kilka dni zgłosić, ponieważ przy dzisiejszey radzie nie ma czasu zastanowić się nad iego pretensją. Proszący czekał wszelako przed drzwiami, gdy nagle wyszedłszy jeden z radzących wziął go za podstuchającego szpiega; został natychmiast powiązany, nad granicę odprowadzony i ostatnich posterunkach tak wybity, że do tego czasu leży w miejscu kwarauntany chorym. — Powstańcy serwilijscy odesłali nam także zbiegą od regimentu Jellichicha.

Kupiec podróżny francuzki, który przy był nie dawno z zleceniami w handlowych interesach do Belgradu, miał tam bydź zamor-

dowanym. Słowem wielkie zamieszanie pragnie w Helgradzie; pragnący spokoyności wynoszą stamtąd ile tylko mogą.

Z Berlina d. 5. Marca.

Ponieważ zmarła Nayiaśnieysza Królowa Jmci wdowa ieszcze za życia swego kilkakrotnie oświadczyła, iż po zgastym życiu chce bydź bez wszelkiej okazałości pochowaną, przeto Nayiaśnieyszy Pan poczytał sobie za obowiązek dopełnić ściśle takowey woli Królowey matki swoiey.

Nazajutrz po iey zgonie, zaniesiono ciało w trumnie z Monbizu do zamku królewskiego, w towarzystwie dworu i straży honorowey, i złożono ie w pokoju, gdzie mieszała. W przyległych zaś po obydwóch stronach pokojach damy dworskie i pokojowe zmarłey Królowey pilnowały ciała koleją dzień i noc, a w dalszym pokoju znajdowali się dwaj oficyerowie sztabowi; w przyległey zaś sali dwaj gwardyści królewscy, unteroofficyerowie od piechoty i kammer-lokale straż odprawiali.

Dnia wczorayszego, iako w dzień wyznaczony do pogrzebu, oficyerowie sztabowi będący na straży w pokojach wyszli o godzinie 12stey w pośrod smutnego odgłosu dzwoń przed pokoy sądowy, a we drzwiach prowadzących tamże stanęli gwardyści królewscy; przy wejściu zaś było sześciu unteroofficyerow od straży honorowey; tymczasem ciało Królowey Jmci wdowy w paradney trumnie czarnym aksamitem wybitey, ozdobioney 10 srebrnymi antabami i rozetami, zaniesiono do pokoju sądowego, w następującej paradzie: 1) Szedt Xąż Wittgenstein, pierwszy marszałek nadworny, 2) za nim, baron Zeunert, marszałek nadworny, 3) Szambelanowie i kawaler de Verdy du Vernois, i brabia Brühl, 4) za nimi służący w liberyi galowey nieśli trumnę, 5) za nią szła Pani de

Gaudi pierwsza ochmistrzyni nadworna, 6) Damy dworskie: Panny Bischofswerder, Hagen, Drieberg, Pani Massow marszałkowa nadworna, bywsza dama dworska, Panna Eickstedt, hrabina Brühl, Panna Goltz, i Pani Hill, dama do kompanii, 7) dalej szły pokoiove, 8) a za nimi kamerdynerowie. Złożone ciało pod tronem na przykryciu aksamitnym koloru fioletowego, ozdobionym gronościami i złotemi frandzlami. Dwie damy dworskie, 2 kawalerowie, i pokoiova i 1 kamerdyner, zajęli przeznaczone dla siebie miejsca po obydwóch stronach trumny; wszyscy zaś służący, mający liberyą, stali przy wejściu. O godzinie 7mej wieczorem, pierwszy marszałek nadworny stanął po wyżej trumny, a marszałek dworu poniżej, obydwaj z laskami marszałkowskimi, z nakrytą głową i z wiszącą krepą u kapelusza. Po obydwóch stronach trumny stała pierwsza marszałkowa ze wszystkimi damami, tudzież kawalerowie, panny pokoiove i paziowie. Przy drzwiach znajdowali się dwaj kamerdynerowie; wszyscy zaś officyalisci byli w sali. W pokoju, gdzie byli officyerowie sztabowi, zebrało się 24 szambelanow przeznaczonych do niesienia trumny z ciałem. Xiążęta i kawalerowie do dworu ich należący znajdowali się częścią tam, częścią w przyległych pokojach. O godzinie 8mej następujący szambelanowie w liczbie 24ch, to jest: Panowie: Schilden, Buch, Sydow, Gürtz; hrabiowie: Mąktzaba, Wartensleben i Lotun; Panowie: Bernstorff, Marschall, Aublé, Medem, hrabia Neale; panowie: Bronikowski, Schilling, Canstatt, hrabia Schlippenbach. Panowie: Berg, Katte, hrabia Hardenberg, Panowie Haacke, Egloffstein, Voss, Rothkirch, Byern i Oelffen, zanieśli trumnę z ciałem przez pokoie i salę do rozmownicy Fryderyka Wielkiego, a stamtąd, poprzedzeni od sześciu strzelcow nadwornych idących z zapalonemi pocho-

dniami, ponieśli do wielkiego przyfonka, i na karawanie złożyli. — Udała się potem parada do kościoła katedralnego w następującym porządku: 1) Oddział gwardystow królewskich. 2) Pan Bork furyer nadworny królewski, 3) Sekretarz Xięcia dziedzicznego Oranni, iako marszałek, prowadził dwor tegoż Xcia i małżonki jego, to jest lokaiow, sług pokoiowych &c. 4) Sekretarz nadworny stanu Xcia Wilhelma, iako marszałek, prowadził dwor tegoż Xcia i małżonki jego, to jest: lokaiow, sług pokoiowych, paziow &c. 5) Sekretarz nadworny stanu Xcia Henryka, iako marszałek, prowadził dwor tegoż Xcia, lokaiow, sług pokoiowych &c. 6) Pan Meinert sekretarz nadworny stanu Najiaśniejszego Pana, iako marszałek, prowadził dwor Królestwa Jchmość panujących, to jest: kammerlokaiow, strzelcow, kamerdynerow i paziow. 7) Konsyliarz wojenny Spitzbarth, iako marszałek, prowadził wszystkich służących zmarłej Królowey, iako to: stajennych, służących mniejszey wagi, lokaiow, haydukow, laurfrow, kammerlokaiow, officyalistow stajennych, piwnicznych, kasztelana i ogrodnika, kucharzow i cukiernikow, kamerdynerow, i paziow; ci wszyscy azli parami, a u kapeluszew mieli zawieszoną krepę z lewey strony. 8) Szambelanowie: kawaler de Verdy du Vernois i hrabia Brühl; 9) Baron Zeunert marszałek nadworny; 10) Xiążę Wittgenstein pierwszy marszałek nadworny; 11) Karawan z ciałem w 8 koni okrytych czarnym axamitem, i prowadzonych od 8 flagretow królewskich. Po każdej stronie karawanu szli 24 wzuniankowani wyżej szambelanowie. 12) Pokoiove zmarłej Królowey szły z obydwóch stron trumny. 13) Pani Gaudi pierwsza ochmistrzyni dworn. 14) Damy parami, to jest: Panna Bischofswerder dama szatna, z Panną Hugen damą szatną, Panna Drieberg dama szatna, z Panią marszałkową

dworu Maffow, bywszą damą dworską; damy dworskie, Panna Eichfläut z hrabiną Bühl; Panna Golz z Panią Hill damą do kompanii; za temi postępował dwór królewski; 15) Pan Maffow marszałek nadworny; 16) Hrabia Lindenau pierwszy koniuszy, baron Reck mistrz widowisk; hrabra Moltke pierwszy łowczy; 17) Xżę Henryk; 18) Xżę Wilhelm z Xięciem Ludwikem, Ferdynandem; 19) Xżę August-Ferdynand z Xięciem dziedzicznym Oranii; 20) Jenerałowie adjutanpi królewscy, iako to: jenerał Köckritz, półkownik Bülzig i major Kleist; 21) Flügel-adjutanpi królewscy: hrabia Dönhoff major: major Jugow, major Bronikowski i major Görtz; 22) Major Hack adjutant Xcia Henryka; 23) Baron Miltzahn marszałek nadworny, i major Jannowitz adjutant Xcia Wilhelma; 24) Adjutanpi Xcia Ludwika i Augusta-Ferdynanda; 25) Jenerałowie Xcia Oranii, hrabiowie Byland i Benting, wszyscy z krepami wiszącymi u kapeluszuw. — Pogrzebowa ta parada ułata się z wielkiego przysionka zamkowego niedaleko dżugiego mostu przez dziedziniec zamkowy do kościoła katedralnego, i szła po rozstowaniu drewnianym wzniesionym na pięć calow od ziemi, szerokim na 24 stop i czarnym suknem wybitym, po którego stronach stali żołnierze z tutejszey załogi; 100 ludzi z zapalonymi pochodniami stało także od zamku aż do kościoła. — Zbliżywszy się gwardyści królewscy do kościoła, weszli tamże, i udali się do grobu; furer nadworny pozostał przy bramie kościelney; sekretarze nadworni stali, iako też marszałkowie uszykowali we dwa rzędy osoby, które przyprowadzili, zaczawszy od bramy kościelney aż do łoży królewskiej, ile tylko rozległość miejsca pozwalała. Konsyliarz woienny Sutzbarth iako marszałek poszedł z przyprowadzonymi przez siebie służącymi i pokojowemi zmarłej Królowey wdowy od bra-

my kościelney do grobu, i postawił ich dwoma rzędami; pokojowe zaś stanęły niedaleko miejsca, gdzie miano złożyć ciało. — Tymczasem 24 szambelanowie zdiegli trumnę z karanawu i przynieśli ją do kościoła, gdzie w bramie stało duchowieństwo, w towarzystwie którego złożono ciało na rusztowaniu będącym nad grobem, dokąd pierwsza ochmistrzyni nadworna, wszystkie damy zmarłej Królowey wdowy, sam Król Junc, tudzież inni Xżęta z dworami swoimi dali się. Przed temi zaś szambelanami szli: szambelan Verdy du Vernois, Hrabia Brühl, marszałek nadworny Zeunert i Xżę Wittgenstein, pierwszy marszałek nadworny. Marszałek nadworny Zeunert stanął na rozstowaniu przy trumnie, i udat się za ciałem Królowey na dół. Gdy się to działo, pierwszy marszałek nadworny, szambelanowie, pierwsza ochmistrzyni, damy i Pani Hill, damą do kompanii, tudzież 24 szambelanowie, którzy nieśli trumnę, udali się do grobu, gdzie przyjmowali ciało na przeznaczonym miejscu blisko trumien Fryderyka Wilhelma II. i matzunki Fryderyka II; przed niem, zaś szli szambelanowie, marszałek nadworny i pierwszy marszałek dworu, za nimi pierwsza ochmistrzyni i wszystkie damy. — Na wierzech trumny znajdnie się srebrna blacha z takim napisem: *Fryderyka Ludwika*, Królowa Pruski, z domu Hesen-Darmstadt, pozostała wdowa po Królu Fryderyku Wilhelmu II. urodzona dnia 16 Października 1751 i narża dnia 25 Lutego 1805. — Gdy złożono trumnę, otworzono ją znowu w przytomności dworu, a potem zamknięto. Parada pogrzebowa powrocila w przepisany porządku do zamku królewskiego, gdzie się rozeszła; żołnierze zaś rozstawieni w szeregach przy rusztowaniu, dopoty stali, dopokil nie zdiegto czarnego sukna, którym toż rozstowanie obito. — Król Junc polecił urządzenie całej

go tego obchodu Xciu Wittgenstein, pierwszemu marszałkowi nadwornemu.

Z Paryża d. 27. Lutego.

Od przeszłego czwartku bawi Cesarz w Malmesonie; w niedzielę przybył tylko na kilka godzin do Paryża dla dania ciątu dyplomatycznemu audyencyi, i zaraz po audyencyi tam powrócił. Przez 3 ostatnie dni przeszłego tygodnia bawił Talleyrand ciągle u Cesarza w Malmesonie, i prawie przez cały ten czas był z nim w gabinecie zamknięty. Przedmiot ich naradzeń dotąd niewiadomy.

Zapewniają, że Xzć Jozef namyślił się nakoniec przyjąć włoską koronę. Część jego dworu już udała się do Medyolanu, a sam towarzyszyć będzie Cesarzowi, który na końcu tego lub na początku przyszłego miesiąca przedsięwzięcie tam podróż. Oyciec S. w tymże czasie tam wyjedzie, dla koronowania nowego Króla Lombardyi. Dziś mówią, iż Cesarz wcześniy do Włoch wyjedzie niżeli rozumiano.

Sto trzech iętcow angielskich przeprowadzono z Werdunu do Sarlibru.

Pisma nasze potwierdzają, że dywizyony jenerał Wiktor W. officyer legii honorowey jest mianowany postem w Danii na mieyscu P. Daguesseau.

Adiutant Xćcia Oranii Fulda, P. Fagel, wybiera się stąd do wyjazdu; w niedzielę miał już pożegnalną audyencyą u Cesarza.

Monitor zawiera ważne doniesienie, że Don Juan Jozef Marieta, kapitan płynącego z Montevideo pocztowego statku, d. 21 Stycznia o godzinie 6 z rana napotkał pod 40 stopniem północney szerokości, a 9 zachodu hiszpańskiego południka, francuzką flotę (zapewne roszeńfortzką eskadrę) składającą się z 1 okrętu o 3 pokładach, 6 liniowych okrętów i 4 fregat.

Z Boulogne donosi Monitor pod d. 22 t.

m. że do tamtejszego portu przybyło 7 prąmow i 8 armatnych szalup bez żadney przeskody Anglikow. Przeszłej nocy rozbił się bryg angielski przy Ambleteuse. W obliczu naszemz nayduie się 11 angielskich okrętów.

W sobotę raczył J. C. M. zaszczytyc swoią obecnością bal u marszałkowy Sult.

Jenerał Macdonald jest mianowany officyerem wielkim w legii honorowey, a jenerał Lecourbe miał się od woyskowej służby oddalić.

Pomiędzy osobami pobierającemi dożywotnie pensye od Francyi znadue się 4 mające lat przeszło 105 — 8 przeszło 100 — i 159 przeszło 95.

Ostatniy niedzieli wprowadzony został Xzć Isenburski do gabinetu cesarskiego na prywatną audyencyą.

Korsarz Vinereux, z Bonlogne, który przeszło pół mill. zyskał na Anglikach w zdobyczach, wpadł im nakoniec w ręce.

P. Fontanes jest już od Cesarza na drugi rok prezydentem ciała prawodawczego potwierdzony.

Nie dawno był sławny wierszopis Delille do Xżny Elżbiety zaproszony. Znaydowali się tam także Cesarstwo oboie, i grzecznie z nim rozmawiali. Cesarzowa mówiła z nim o Malmesonie, w którym dawniye często bywał, i wzywała go, aby i teraz to miubione dawniye od niego mieysce odwiedzał. Cesarz mówił z pochwałą o jego pismach, i rzekł mu, aby raczy oryginalne rzeczy pisać, ponieważ ma dosyć do tego talentow, nie tłómaczeniami się bawić.

Z Hamburga d. 7. Marca.

Z 12 zaległych prosto z Anglii poczt nadeszło tu wczoray 11, to jest od 13 Stycznia do 22 Lutego. Niyważniejszą jest wiadomością z ostatnych listow, że P. Pitt otwiera 23

przeznaczonych dla mocarstw świątego łądu.

Z Londynu d. 22. Lutego.

Nie dotąd o wyszłej z Rochefortu eskadry nie wiemy, prócz domysłu, że musiała do wschodnich Indyy popłynąć, ponieważ widziana była przy Finistere na południe płynącą i nabrała wiele żywności na długą podróż morską. Znajduje się na niej 5000 woyska, i obawiamy się, aby się nie potoczyło z 3000 przez jenerała Decaen na Wyspę Francuzką zawiezionemi, nie przedsięwzięto wyprawy przeciw Bombajowi, i nie potoczyło się potem z Holkarem, Scindeabem i innemi niespokojnemi Maratskimi Xżętami. Rząd nasz wysłał szybko płynący kutter do admirała Pophama, dowodzącego siłą morską w Indyach, z uwiadomieniem go o wypłynieniu tej floty.

Podług listów z Lizbony pod 21 Grudnia, mają tam między francuzkim, hiszpańskim i portugalskim ministrami zachodzić żywe negocyacye o zostawienie Portugalii przy pewney neutralności. — Dotąd nie czynią jeszcze żadnych uzbrojań w Portugalii.

Na zabieranie hiszpańskich okrętów wydano inż 320 korsarskich listów.

Baron Bonde przybył tu z listami z Petersburga.

Wczoray naradzali się z lordem Mulgravem postowie rossyjski, pruski i portugalski.

D. 16 Maia r. z. podpótkownik Don, dowodzący pod jenerałem Lake, wziął szturmem ważną twierdzę Holkara w Indyach nazwiskiem Rampora. Załogi było tam 1100 ludzi, którzy się do zapamiętałości bili, 50 jest z nich zabitych, a wielu rannych. Strata Anglikow wynosi do 400 ludzi, a najwięcey iazdy zginęło.

Królewska famillia słuchała onegdaj pod czas powszechnie w kraiu nakazanych modłów nabożeństwa w zamkowej kaplicy. Uważają, iż pod czas tego rocznego nabożeń-

stwa są przepisane modły bardziej za poko-
iem niżeli w przeszłym roku. Jedno opo-
czyne pismo mowi z tego powodu: mamy
rozkaz prosić Boga za naszych nieprzyaciół
w sposobie przystoynym i pokornym bez ża-
dnych uszczypliwych wyrazow.

W zatoce Biskanor w Irlandyi miał się na d 13 t. m. pokazać francuzki statek, i za-
brać z sobą niektórych mieszkańcow, którzy
się nań udali.

Dowodztwo nad flotami w wschodnich
Indyach jest podzielone: admirał Trowbridge
dowodzić będzie na wschodzie, a Pelew na
zachodzie około wyspy Ceylonu.

Fregata Weymouth, która się utopić mia-
ła, popłynęła podług doniesienia w gospodzie
Loyds, do wschodnich Indyy.

Królowi tak teraz zdrowie służy, że co-
dziennie używa na kilka mil przechadki. — D.
18 dla wielkiego zimpa musiał zaniechać polo-
wania. — P. Pitt w czasie uchwalonego w par-
lamencie rachunku wydatkow na ten rok dał
dla reszty naszych ministrów wielki u siebie
obiad.

O tajney wyprawie już zaprzestano
mowić.

Z Gothenburga nadeszło tu wczoray 6
poczt zaległych.

Nasza eskadra przed Ferrolem składa się
teraz z 6 liniowych okrętow. W tamtey-
szym porcie znajduje się 5 liniowych okrę-
tow hiszpańskich zupełnie do wyyscia pod
zagle gotowych. Hollenderskie wojenne okrę-
ty w tym porcie będące, są za niezdatne do
wyyscia na morze uznane. Maytkowie hol-
lenderscy są przeniesieni na francuzkie linio-
we okręty. — Nasza eskadra nie może dla
częstych burz przyzwocie blokować tego
portu.

Nasze porty są coraz bardziej zapełnia-
ne hiszpańskimi bogatymi okrętami, które co-

dziennie przyprowadzają. Do Barbadoes przyprowadzili już także nasze okręty d. 8 Stycznia 4 hiszpańskie zdobycze.

Z Haży d. 2. Marca.

Francuzki dwor zawdzięcza pierwszą załogę za Królową matkę Króla Pruskiego.

Oczekiwane udzielenie ciętu prawodawczemu nowego kształtu rządu, jeszcze nie nastąpiło; dopiero ma w przyszłym tygodniu nastąpić. Żach wane przytem będą zwykłe for ualności, i nowa forma rządu będzie ludowi do przyjęcia w propozycji od Cesarza Francuzow podana, którą na żądanie dyrektoryatu zrobić kazat. Aż do roztrzygnięcia rzeczy będą terażnieysze władze zostawać w czynności. P. Schimmelpenning jedzie dziś do Amsterdamu, a stamtąd uda się, jak mówią, do wyższej Iselli.

Senator Semonville pojechał wczoraj do Amsterdamu, i dziś, albo jutro powroci tu z jenerałem Mar montem.

P. de Larea, hiszpański konsul w Anglii, przybył do ruteyszej Holicy.

D. 27 Lutego dawał duński poseł hrabia Höwendahl dyplomatyczny obiad, na którym zażydował się także P. Schimmelpennink.

P. Bikker będzie prezydentem naszego rządu aż do końca Kwietnia.

Z prowincy przybyło tu kilka deputacy. które naradzają się z P. Schimmelpennikiem. P. Vofs van Steenwyck, nasz główny podskarby, miał złożyć swoy urząd.

Podtud doniesień z Ameryki, został P. Jefferson obrany na nowo prezydentem stanow zjednoczonych, a P. Clinton wice prezydentem.

Angielscy jenerałowie i officyerowie, którzy odbyli kampanią w Belgii, założyli klub w Londynie, pod nazwiskiem *klubu Flandryyskiego*, w którym Xzę Jorku nie dawno przedydował.

Z Sztokolmu d. 26. Lutego.

D. 16 l. m. przebiegło tędy 2 gońców,

jeden angielski, drugi rosyjski, oba biegli z Londynu do Petersburga. Poselstwo ich ma się tyczyć wiadomego zgłoszenia się Cesarza Napoleona o pokoy do Króla Angielskiego. Jeszcze d. 19 Stycznia wypłynęli z Anglii; ale lody i niepogody przymusiły ich wyłazić na ląd, i iechać ładam. D. 18. przebiegł drugi angielski goniec przez nasze miasto do Petersburga. Ten biegł prędzey gdyż d. 6 r. m. wyjechał z Londynu.

Nasz sprawujący w Berlinie interessa P. Brinckmann podał tam odpowiedź na dawnieysze Króla Jmci Pruskiego oświadczenie.

Z Hanoweru d. 5. Marca.

Marszałek Bernadotte wydał następujący rozkaz:

W główney kwaterze Hanowerze d. 8 Vent. r. 13 (27 Lutego 1805.)

Trudność w obmyśleniu żołdu dla armii przymusza do przystąpienia do następujących środków. Te mogą iedynie utrzymać dotychczasowy rząd w Hanowerze i zapewnić wypłacenie żołdu woysku, sługom i urzędnikom sprawiedliwości.

Art. 1. Wszyscy i każdy z dzierzawcow dóbr rządowych iest obowiązany zapłacić przodem półroczną kwotę dzierzawy do kameralney kassy w 3 następujących terminach:

1 d. 11 Germinala (31 Marca.)

2 d. 10 Floreala (30 Kwietnia.)

3 d. 1 Prairiala (21 Marca.)

Art. 2. Te pieniądze będą im przyjęte na drugą ratą roku 1806 i na pierwszą roku 1807.

Art. 3. Dzierżawcy mają być uważani z tego przodem płacenia iako wierzyciele kameralney kassy i będzie im po 4 od sta rachowana prowizya od 1 Prair' (21 Maia.)

Art. 4. Każdy dzierzawca, któryby na powyższych terminach nie złożył pieniędzy traci po upłynieniu 14 dni dzierzawę. Kameralne kolegium ma w przeciągu takiegoż czasu odstąpić tym sposobem włość, komu innemu pod warunkiem składowania, iak

wyżey przodem pieniędzy, puścić w dzierzawę.

J. Bernadotte.

Od brzegow Menu d. 4. Marca.

W Bawaryi przedsięwzięto środki przeciw zagranicznym werbownikom; każdy, który się pokaże w kraiu będzie schwytyany i w więzieniu osadzony.

W jednej z niemieckich gazet czytamy pod artykułem z Stuttgardu:

" Od kilku dni aresztowano tu wiele osób tak krajowych iako i zagranicznych. Mowią, iż odkryto spisek przeciw bezpieczeństwu i spokojności kraiu. Kommissya, którą w tym przedmiocie wyznaczono, już rozpoczęła swoje czynności. „

Podług *powszechney gazety* wątpić należy, aby negocyacye względem konkordatu z Rzeszą tak daleko posunięte były, iak publiczne pisma donosiły.

W Ulnie ogłoszono rozkaz Elektorą Jmć Bawarskiego, aby żadna władza cywilna nie ważyła się wydawać nikomu paszpartow do Boulogne, Kale i innych portow francuzkich.

Radca stanu Jollivet wydał w Moguucy instrukcyą, podług której mają bydz obrackowane długi departamentow brzegu lewego.

Z Nowegoiorku d. 15. Stycznia.

Nie wiemy czyli Dessalines wiele zyskał przez zabranie kilku hiszpańskich statkow; lecz pewną zdaie się bydz rzeczą, iż na wyspie Kuba spieszne czynią uzbroienia dla uczynienia odweru, nie tylko przeciw handerze Haiti (St. Domingo) ale i przeciw innym okrętom do tey wyspy przeznaczonym. Na początku tego miesiąca wyszło na krążenie z różnych portow Kuby 97 rozmaitych okrętow, procz tego uzbroiano w porcie St. Jago 11 jeszcze statkow, naymniey 4 armat noszących.

Zapewniają, że krążące okręty z Gwadelbpy odebrały od rządcy tey wyspy rozkaz,

aby 'nie tamowały żeglugi amerykańskich okrętow, chyba iżby znalazły w papierach dowod, że są do St. Domingo przeznaczone, lub omiłę od tey wyspy napotkane były.

Od granic Włoskich d. 22. Lutego.

Gazeta tryełtska przywodzi pod artykułem z Korfu pod d. 4 Stycznia: " Obce pisma rozgłosiły, iż znajdzie się tu Imperatosko-rossiyska kommissya, która podgarnęta pod siebie wszystkie rząd cywilny i woyskowy; lecz tu zupełnie sprzeciwia się prawdzie. Złożona ta kommissya z jenerała naczelnego Austryi, jenerała Sorokina i hrabi Mecenizo, zatrudnia się iedynie woyskiem rossiyskim i załogami wysp; ale nigdy nie przywłaszcza sobie ani cywilnego, ani woyskowego rządu Rzpltey 7 wysp: władze konstytucyjne odbywają w zupełności swoje obowiązki bez naymniejszego wpływu tey kommissyi. Nakoniec nasza Rzplta nieprzeostaie odbierać dowodow protekcyi Monarchy Rossiyskiego; mieszkańcy przeto cieszą się naywiększą spokojnością, i wszystkie co tylko przeciwnie mówią, jest zmyślane. „

Donoszą z Neapolu, iż zakon Jezuicki jest także w Sycylii przywrocony: w Palermo oddano im 3 domy, które dawniey do nich należały.

List z Messyny pod d. 30 Stycznia donosi o pogłosce, iakoby tulońska francuzka flota pokazała się pod brzegami wysp Lipary. Ta pogłoska wielką sprawiła w Messynie trwogę: 3 przewozowe angielskie i wiele maltańskich statkow, gotowały się już do wypłynienia na morze, gdy nadeszła wiadomość, że widziana pod powyższemi brzegami eskadra była flota Nelsona. Podług tegoż listu usiłował ten admirał przebydz cieśninę w mniemaniu, że flota tulońska popłynęła do Egiptu; lecz przeciwny wiatr przymusił go do zarzucenia kotwic nie daleko Messyny.

D O D A T E K

D O N^o 23.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W ŚRODĘ DNIA 20. MARCA 1805.

*Dokońszenie Rzeczy o Owcach. I przepis
względem obeyścia się przy zarazie bydła.
Przez tegoż.*

Pozostał mi odpowiedzieć na dwa pytania z różnych stron do mnie czynione: *nayprzód* względem gatunku mych owiec; *powtórze* względem stosunku powietrza moiey owczarni do zewnętrznego.

Co do pierwszego, donoszę, że moie owce są też same, co wielkopolskie, zaprowadzone z Przygodzic do Nieborowa, a tam już nieco poprawione doбором lepszych baranów, po angielskich i hiszpańskich trykaczach spłodzonych. Sprowadzone te owce z Nieborowa stanowiłem naprzód z największemi lubelskiemi baranami, a teraz mieszam je z hiszpańskimi trykaczami *naypierwszego* gniazda wyśletem z owczarni cesarskich.

Na drugie zapytanie odpowiadam obserwacyami, czynione z *naywiększą* pilnością, z termometrem Reaumura.

Dnia 30 Grudnia o godzinie 8 w wieczorze, zawieszony termometr w hurcie, okazał stopień zimna 16 i pół; zawieszony wśród owczarni, dwa łokcie nad owcami, po półgodzinnem wytrzymaniu, pokazał stopni zimna 13 i pół.

Dnia 4 Sycznia czyniłem drugie doświadczenie o platey godzinie w wieczorze. Na dworze stopień był zimna 3 i pół, w owczarni 2 i pół.

Tercie doświadczenie było czynione o godzinie 6tej zrana dnia 5 Sycznia. Na dworze był stopień zimna 13, w owczarni 11.

Tak nie jednakoowa proporcya tempera-

tury powietrza w owczarni, stosownie do zewnętrzney, stąd pochodzi, iż w wieczor czynione były doświadczenia w owczarni, cały dzień otworem stojącey i próżney, a nie dość jeszcze wygrzanej oddechem i transpiracyą owiec od godziny zagnanych; rano zaś musiało być wewnątrz powietrze, po całonocnem przepływie gromady w zabudowaniu.

Z tych obserwacyi poznać można, iak jest zimna moia owczarnia, w porównaniu owczarni polskich i śląskich, dobrze opatrzonych, które zwykłe do 16 stopni ciepła zrana trzymają.

W takiey to owczarni moia gromadą od lat blisko 6ciu stoi, i nie znam przez ten przeciąg czasu, co to jest strata iedney owcy w zimie, wyjąwszy z okocenia, albo starości.

Przepis względem obeyścia się przy zarazie bydła.

Na pierwszą wiadomość o grassuiącey w sąsiedztwie moiem zarazie, zamknąłem natychmiast włość moia rogatkami po szlakach, i wartą chłopską, koleyno dniem i nocą odbywaną, tak iżby żadne bydło, ani z niey nie wychodziło, ani też przez nią nie przechodziło.

Powtórze. Przerwałem wszelką komunikacyą, nietylko między moiem bydłem po folwarkach, a gromadzkiem; lecz nadto bydło iednego gospodarza, nie łączyło się z bydłem drugiego, w skutku czego, chłop każdy zamknięte w swem zabudowaniu trzyma bydło, gdzie nawet poić go musi.

Potrzebie. Codziennie woyt w swey gromadzie dwa razy rewiduje obory chłopskie, dla uważania, w iakim bydło jest stanie; prze-

strzeżać, aby mu zgnita pasza nie była dawana, a w przypadku ośpienia lub laxowania bydłęcia, natychmiast osobno je odstawia. Zabudowanie zamyka zamkiem, i strażą opatruje, a codziennie o stanie zdrowia gromadzkiego bydła donosi swemu ekonomowi, który w przypadku najmniejszego niebezpieczeństwa, donosi o nim dworowi. Podobnież czyni po folwarkach.

Poczwarte. Wszelka sierść po karczmach i chałupach najmocniej przestrzegana; w każdym przypadku upadnięcia iakowej sztuki z bydła, raport o tym do dworu ma być wprzód czyniony, za nim chłop poważy się go płatać, i skórę z niego zdejmować.

Popiąte. Dopieroż kiedy ślad najmniejszy jest zarazy, na ow czas bydłę chore natychmiast na osobne miejsce o podal od innego bydła jest odstawione, gnoy z pod innego i pasza starownie wywiezione, i głęboko zakopane lub spalone, a między osobą chodzącą około bydła chorego, a inną czeladzią, zupełnie przerwana komunikacya. Gdyby zaś bydłę zdechoł z zarazy, to natychmiast cakiem ma być zakopane.

Poszołe. Znaki terażniejszy zarazy są następujące: Ośpienie, brak apetytu, laxowanie; wtedy zaraz oddzielać bydło i do lekarstw przystępować trzeba, bo gdyby cuchnąć mu już z pyska zaczęło, i ropa szła oczyma i nozdrzem, w ow czas ratunek byłby cięższy. *Przy takich ostrażnościach, lekarstwa i postępowanie następujące będzie skuteczne.*

Słabe bydłę przelaxować należy. Na każdą sztukę starego bydłęcia bierze się 6 uncyy soli katartycznej angielskiej, ta się rozpuszcza w dwóch kwartach dekoku pyrzowego, i daie się wypić bydłęcju za pomocą ro-

gu albo butelki, gdyby dobrowolnie wypić nie chciało. Dla cieląt i owiec połowa tej dozy.

We 12 godzin po tem laxowaniu, pozyna się dawać choremu bydłęcju woda zakwaszona spiritusem wiotryolicznym, albowi też samym oleiem wiotriolu, który się robi w sposob następujący:

(Reszta potem.)

CENA ZBOŻ

Na targu w Krakowie d. 19. Marca 1805.

Korzec Pszenicy	- - - - -	zi. pol.	42 do 50.
— Zyta	- - - - -		44 — 49.
— Jęczmienia	- - - - -		29 — 37.
— Owsa	- - - - -		13 — 15
— Grochu	- - - - -		32 — 40.
— Kafzy i aglaney	- - - - -		63 — 70.

W Wiedniu d. 10. Marca.

Meca wynosząca pół korca naszego:			
— Pszenicy	- - - - -	zi. pol.	26 do 30.
— Zyta	- - - - -		21 — 27.
— Jęczmienia	- - - - -		16 — 18.
— Owsa	- - - - -		9 — 13.

W Brynie d. 9. Marca.

Meca Pszenicy	- - - - -	zi. pol.	29 do 34.
— Zyta	- - - - -		28 — 33.
— Jęczmienia	- - - - -		20 — 24.
— Owsa	- - - - -		10 — 13.
— Prosa	- - - - -		27 — 30.

W Gdańsku d. 3. Marca.

Szefel czyli pół korca naszego w monecie pruskiej (Na łaszt wchodzi 60 szeflow)			
— Pszenica	- - - - -	zi. pol.	23 do 27.
— Zyto	- - - - -		12 — 14.
— Jęczmień	- - - - -		7 — 10.
— Owies	- - - - -		6 — 7.

DONIESIENIA.

Ze strony C. K. galicyjskiego Gubernium.

Według obmowy najwyższego dekrety Kamery nadworney pod 4tym tego miesiąca wszystkim celnym Administracyom rozporządzono, że co się tyczy towarow przychodzących przez turecką granicę do C. K. krajow dziedzicznych, potwierdzenie odbytey kontumacyi nietylko na samym pałecie pierwiastkowym wyraźnie zanotować, ale także toż potwierdzeni z dołożeniem numeru kontumacyynego zawsze na pałecie referalnym wypisywać należy.

Które to najwyższe urządzenie ogłasza się dla zainformowania handlującey Publiczności. Dan we Lwowie 24. Lutego 1805.

Dnia dzisiejszego r. b. znaleziona została na rynku w Krakowie trzcina w srebro oprawna, i złożona jest w C. K. komisaryacie poli-wi Krakowskiej; właściciel jej ma się zateleżać po nią do powyższego C. K. urzędu. W Krakowie d. 14. Marca 1805.

Z C. K. Policyynego komisaryatu.

Persa,

Podaje się do wiadomości poddanym i mieszkańcom w kraju Najjaśniejszego Cesarza Jmci, że w dobrach Łoś zwanych w cyrkułe Siedleckim w Galicyi położonych w parafii Radziwińskiej, trzy mile od Warszawy odległych, jest trzydzieści włok Boru wyznaczonych, końcem obsadzenia na nich kolonistów, za prawem dziedziczki mającym bydź im wydanym; ktokolwiek więc chciałby się tam lokować z rolników, niech się uda do ekonomy jeneralnego dóbr Radziwińskich, mieszkającego tamże w Radzimieniu, a ten go o punktach kontraktu zainformuje. — Równie znajduje się w Czarnolesie wsi w cyrkułe Radomskim położony w parafii Grodek, drzewo sosnowe, na balki donosne zdadne, milę od Wisły odległe, koby tedy życzył sobie tego kupna ma się udać do dworu w tymże Czarnolesie lub do pałacu na długiej ulicy w Warszawie pod Nrem 591 stojącego, gdzie o cenie tegoż drzewa zainformowany zostanie, drzewo to sam widzieć może, o wielkości jego, i o punktach mającego bydź zawartego kontraktu, uwiadomiony będzie.

Na ulicy S. Michała pod Nrem 183 jest Basztarda Wiedeńska zielono lakierowana nieco używana za mierną cenę do przedania; reszty także u gospodarza na dole mieszkającego dowiedzieć się można.

Dla osadzenia miejsca syndyka z pensją roczną 300 zł. ryń. w mieście Oświęcimie wypisuje się konkurs na mocy Gubernialnego dekretu pod d. 15 Lutego t. r. aż do 15 Kwietnia t. r. z tym dokładem, aby życzący sobie tego miejsca prozbą swą zaopatrzwszy dekretami tak z linii polityczney jakoteż i sądowej przed upłynieniem terminu urzędowi cyrkularnemu Myślenickiemu podali. W Krakowie d. 7 Marca 1805.

Dnia 24 Kwietnia r. b. będzie w C. K. Niepołomskiej dyrekcyonalney kancelaryi w zwyczajnych przed południowych godzinach, propinacya następujących miejscach trzy po sobie następujące lata to jest od 1go Listopada 1805 aż do ostatniego Października 1808 przez publiczną licytacyą najwyżey ofiarującemu i jego sukcesorem w arendę wypuszczona, jako to:

- | | | |
|--|-----|------------|
| a) Wolne palenie wódki, i oneyże wyszynek w wsi Bratucicach, Okulicach i Bogucicach za cenę fiskalną | 528 | zł. ryń. — |
| b) detto w wsi Wyżycach | 134 | — 30 kr. |
| c) detto — — Chętnie Moszczenicy | 165 | — 15 kr. |
| d) detto — — Siedlcu | 141 | — 30 kr. |
| e) detto — — Łapczycy | 373 | — 30 kr. |
| f) detto — — Kamiony i Passierobicach | 231 | — — |
| g) nakoniec wina i miodu wyszynek wszystkich do państwa Niepołomic należących wsiach | 106 | — — |

Ochotę arendowania mający, mają się wzwyż wspomnionego dnia r. b. o godzinie 9tey ranney w Niepołomskiej dyrekcyonalney kancelaryi znajdować, i totą częścią fiskalney ceny (wadio) tym pewniey zaopatrzyć, gdyż bez tego żaden do licytacyi, przypuszczonym by nie był, od której jednakowoż wszyscy żydzi aeraryalai, dłużnicy i nieregularni płatnicy wyłączeni zostają.

W Niepołomicach dnia 31 Stycznia 1805.

Krommer.

Gdy dla niedostatku kompetentow miejsca syndyka w Kaźmierzy małej osadzone nie zostało, przeto powrotny termin dla osadzenia tegoż miejsca z pensją roczną 500 zł. ryń. do dnia 15 Kwietnia t. r. wypisuje się, aby życzący sobie tego miejsca zaopatrzwszy prozbę swą zaświadczeniami tyczącemi się urzędowi cyrkularnemu Lubelskiemu podali.

W Krakowie dnia 16go Marca 1805.

Gdy w mieście Solcu zawakowało miejsce syndyka z pensją roczną 300 zł. ryń. dla osadzenia którego wypisuje się konkurs do dnia 15go Kwietnia t. r. aby życzący sobie prozbę swą zaopatrzwszy dekretami tak z linii polityczney, jako też i sądowej urzędowi cyrkularnemu Radomskiemu podali. W Krakowie d. 7go Marca 1805.

Gdy w magistracie Krakowskim zawakowało miejsce ostatniego konsyliarza z pensją roczną 700 zł. ryń. przeto na mocy wysokiego gubernialnego dekretu pod d. 14 Lutego wypisuje się konkurs z tym dokładem, aby życzący sobie tego miejsca próżby swe zaopatrzywszy też tyczącami się zaświadczeniami przed d. 17 Kwietnia t. r. magistratowi Krakowskiemu podali. W Krakowie d. 6 Marca 1805.

Gdy sześćoletniey dzierżawy Jordanowskiej szpitalney propinacyi w tym roku się kończy przeto z tym dokładem do wiadomości się podaje, iż powtorna licytacya teyże realności w mialteczku Jordanowie cyrkule Myśleniaickim przez officyalistę cyrkularnego przy, którym kondycye dzierżawy znaydowac będą dnia 30 Kwietnia t. r. powtornie zadzierżawioną będzie. W Krakowie d. 14 Marca 1805.

Dnia 24 Kwietnia r. b. o godzinie 9tey przed południem będą w Ces. Krol Niepołomskiej Dyrekcyonalney kancelaryi skarbowe karczmy, z należacemi do tychże gruntami, naywięcey ofiarującemu i jego sukcesorom, przez publiczną licytacyą na trzy po sobie następujące lata, to jest od 1 Listopada 1805, do ostatniego Pazdziernika 1808. w arendę wypuszczzone; iako to:

Nrus	N A Z W I S K A	Przydane Grunta.		Gruntowy Czynsz.		Arendowa rata z karczmy.		Razem.			
		Kor. ce.	Gar. ce.	Zł. Rń.	kr.	Zł. Rń.	kr.	Zł. Rń.	kr.		
1.	Niepołomska dawna kumora, teraznieysza szynkownia	-	-	8	-	13	57½	60	24	74	-
2.	Podgrabska karczma	-	-	3	5½	6	30	14	30	21	-
3.	Woli Batorski detto	-	-	7	18½	15	21	58	57½	74	-
4.	Zabierzowska detto	-	-	12	-	13	7½	120	52	150	-
5.	Woli Zabierzowski detto	-	-	12	-	13	7½	74	22	87	30
6.	Grabelska detto	-	-	11	3	16	25½	17	49	34	15
7.	Trawnicka szynkownia	-	-	1	18	7	-	-	-	7	-
8.	Sminiarowska karczma	-	-	4	25	3	17½	44	27½	47	45
9.	Drwińska szynkownia	-	-	6	30	13	8½	17	51	31	-
10.	Dziewińska karczma	-	-	9	15	14	1½	40	13	54	15
11.	Mikluszowska detto	-	-	15	10	24	27½	105	47	130	51
12.	Gawłowska detto	-	-	-	-	-	-	41	30	41	30
13.	Bączkowska detto na Ryfiach	-	-	-	-	-	-	10	15	10	15
14.	Poszyńska detto	-	-	22	14	28	3½	139	26	160	30
15.	Damińska austerya	-	-	11	14	18	51½	41	38½	250	30
16.	Stanisławska detto	-	-	9	20	8	57½	194	17½	203	15
17.	Kłaiawska karczma przy lesie	-	-	2	4	3	31½	35	28½	39	-
18.	detto detto we wsi	-	-	-	-	-	-	20	10	20	10
19.	Targawska austerya	-	-	13	16	20	15½	201	44½	222	-

Ci, których życzeniem jest, karczmę dla siebie nabyć mają się na wzwyczaj wspomnianym dniu, godzinie i miejscu nieochybnie znaydowac, i za każdą zaliczowac myślącą karczmę, wrzód zalozyć mającym 1000 Vadium zaopatrzyć, bez którego żaden do licytacyi przypuszczonym nie będzie.

Od tey licytacyi wyłączaia się wszyscy żydzi, Aeraryalai dłużnicy, nieregularni płatnicy i nieporządni gospodarze.

Niepołomice dnia 31go Strycznia 1805.

Krommer.